

Ich Troje, Ile jesteś wart

Bez emocji dzień
W lustrze kryje się
Odbicie twarzy twej
Oczy których blask
Dawno temu zgasł
Jak niespełniony sen
Na dźwięk monet chcesz
Zburzyć słowem spokój
Zniszczyć wokół
Mnie
Dobre dni
Których nie rozumiesz ty
Ile jest wart
Ten twój domek z kart
Czy sumienie dręczy cię
Kiedy chcesz uciszyć je
Masz
Na ustach fałsz
W duszy ślady walk
Serce twe wypełnia gniew
Prawdy został tylko cień
Więc
Ile jest wart ten z papieru świat
Znów uderzasz głową z mur
I sprzedajesz siebie tak
Jak
Twych ofiar krzyk
I sukcesu mit
Porażki smak
Sposoby twoje znam
Jak słowami grasz
Rzucając kłamstwa w twarz
Zbyt łatwo płyną łzy
Za udawany wstyd
Honor obco brzmi
Na dźwięk monet chcesz
Zburzyć słowem spokój
Zniszczyć wokół
Mnie
Dobre dni
Których nie rozumiesz ty
Ile jest wart
Ten twój domek z kart
Czy sumienie dręczy cię
Kiedy chcesz uciszyć je
Masz
Na ustach fałsz
W duszy ślady walk
Serce twe wypełnia gniew
Prawdy został tylko cień
Więc
Ile jest wart ten z papieru świat
Znów uderzasz głową z mur
I sprzedajesz siebie tak
Jak
Twych ofiar krzyk
I sukcesu mit
Porażki smak
Ile jest wart
Ten twój domek z kart
Czy sumienie dręczy cię
Kiedy chcesz uciszyć je
Masz
Na ustach fałsz

W duszy ślady walk
Serce twe wypełnia gniew
Prawdy został tylko cień
Więc
Ile jest wart ten z papieru świat
Znów uderzasz głową z mur
I sprzedajesz siebie tak
Jak
Twych ofiar krzyk
I sukcesu mit
Porażki smak